

UZASADNIENIE

Powódka (...) Sp. z o.o. w G. reprezentowana przez pełnomocnika kwalifikowanego w pozwie z dnia 18 grudnia 2019 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1697,04 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając dochodzone roszczenie o zapłatę wskazano, że powód zawarł umowę o powierniczy przelew wierzytelności w dniu 10 listopada 2019 r., na podstawie to którego nabył wierzytelność od J. K. i wspólników spółki jawnej w C., która to z kolei wcześniej nabyła wierzytelność od G. Z., będącego poszkodowanym podczas zdarzenia drogowego.

Pozwany (...) S.A. w W. reprezentowany w sprawie przez pełnomocnika kwalifikowanego w sprzeciwie z dnia 15 stycznia 2020 r. od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Zambrowie w dniu 31 grudnia 2019 r. sygn. akt I Nc 756/19 wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko wskazano, że powód nie posiada legitymacji czynnej, ponieważ umowa cesji i umowa o powierniczy przelew wierzytelności przenosi wyłącznie wierzytelność poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela, nie przenosi natomiast jego wierzytelności do sprawcy szkody, za którego pozwany ubezpieczyciel odpowiada z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dodatkowo pozwany zarzucił, że umowy są nieważne z powodu ich sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co więcej powód uczynił z prawa do odszkodowania użytek sprzeczny z jego przeznaczeniem, co stanowi naruszenie art. 5 k.c. i jako takie nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Niezależnie od powyższego zarzucono, że kwota dochodzona w pozwie jest nieuzasadniona, ponieważ przekracza celowe i uzasadnione wydatki, które były konieczne, aby naprawić uszkodzony pojazd.

Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z dnia 11 lutego 2020 r., sygn. akt I C 15/20 upr w punkcie 1 oddalił powództwo; w punkcie 2 zasądził od powoda (...) sp. z o. o. w G. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 917 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Powyższe orzeczenie zapadło w tak ustalonym stanie faktycznym:

W dniu 7 października 2019 r. w Z. G. Z. zaparkował swój samochód marki H. (...) o nr rej. (...) przed budynkiem Urzędu Miasta na ul. (...). Po załatwieniu spraw urzędowych i powrocie do samochodu G. Z. stwierdził jego uszkodzenie. Wskutek podjętych działań udało się ustalić, że uszkodzenie pojazdu nastąpiło z winy innego mężczyzny, który przy wyjeżdżaniu z parkingu przed Urzędem Miasta zarysował samochód G. Z.. Poszkodowany zgłosił szkodę w pojeździe i w już dniu 11 października 2019 r. zawarł umowę zlecenia naprawy swojego samochodu z J. K. i wspólnicy sp. j. w C.. Powyższa umowa w §4 pkt. 3 przewidywała, że rozliczenie może nastąpić w formie bezgotówkowej pod warunkiem skutecznego przelania prawa do odszkodowania przysługującego zleceniodawcy z tytułu szkody komunikacyjnej. W tym samym dniu poszkodowany zawarł również z J. K. i wspólnicy sp. j. w C. umowę o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy.

J. K. i wspólnicy sp. j. w C. przedstawiła zakładowi ubezpieczeń kalkulację naprawy sporządzoną w dniu 14 listopada 2019 r. na łączną kwotę 4156,44 złotych brutto. (...) S.A. w W. po zapoznaniu się z powyższym poinformował w dniu 16 listopada 2019 r. drogą elektroniczną o braku akceptacji kosztorysu (k.117 akt szkodowych nr PL (...) płyta CD), wskazując, że zakres czynności i materiałów ujętych w kosztorysie jest akceptowany. Jednak łączny akceptowalny koszt naprawy to jedynie kwota 1999,50 zł. Zaproponowano, że (...) w swoim warsztacie przywróci auto do stanu poprzedniego, przy zachowaniu technologii producenta pojazdu z użyciem nowych, oryginalnych części w przypadku zakwalifikowania ich do wymiany.

J. K. i wspólnicy sp. j. w C. nie zgodziła się na naprawę samochodu przez (...) w jego warsztacie i w dniu 18 listopada 2019 r. wystawiła fakturę VAT z tytułu naprawy samochodu na kwotę 3228,86 złotych brutto oraz w dniu 12 listopada 2019 r. fakturę VAT na kwotę 927,58 złotych brutto.

Pozwany (...) S.A. w W. na podstawie własnej kalkulacji naprawy oszacowanej 927,58 złotych brutto wypłacił powyższą kwotę na rzecz J. K. i wspólnicy sp. j. w C., a następnie po dokonaniu dodatkowej weryfikacji uznał koszt naprawy w kwocie 2459,40 złotych brutto i dopłacił odszkodowanie w kwocie 1531,82 złotych (okoliczności bezsporne).

J. K. i wspólnicy sp. j. w C. zawarła w dniu 19 listopada 2019 r. umowę o powierniczy przelew wierzytelności z (...) sp. z o.o. w G., której przedmiotem była wierzytelność z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy dotycząca szkody komunikacyjnej w pojeździe G. Z..

Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 19 listopada 2019 r. do zapłaty odszkodowania wg poniesionych kosztów.

Przesłuchany w charakterze świadka G. Z. zeznał przed Sądem, że oddał swój samochód do naprawy do warsztatu J. K. w C., ponieważ wcześniej naprawiał już tam samochód i z tego względu zakład naprawczy cieszył się jego zaufaniem.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda nie jest zasadny, bowiem poszkodowany G. Z. mógł w sposób swobodny dysponować swoim roszczeniem względem zakładu ubezpieczeń jako odpowiedzialnym za powstałą szkodę i tym samym roszczenie swoje uczynić przedmiotem cesji na rzecz osoby trzeciej.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że kwota dochodzona przez powoda miała swoje źródło w powstałej szkodzie, której doznał poszkodowany G. Z.. Podstawą odpowiedzialności (...) S.A. w W., jest art. 34 ust. 1 oraz art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060). Dodatkowo art. 9 ust. 1 i 2 powyższej ustawy wskazuje, że umowa ubezpieczenia obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Odpowiedzialność ta ma swoje źródło w treści art. 415 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 822 k.c.

Sąd I Instancji wskazał, że poszkodowany G. Z. po zaistnieniu i zgłoszeniu szkody zdecydował się na bezgotówkową metodę likwidacji szkody. Istotą tego sposobu rozliczenia jest to, że poszkodowany oddaje pojazd do warsztatu naprawczego, a warsztat na mocy cesji wierzytelności (lub udzielonego pełnomocnictwa) kontaktuje się bezpośrednio z ubezpieczycielem na etapie likwidacji szkody i dochodzi od niego należnych kosztów naprawy. W takim przypadku rozliczenie może nastąpić na podstawie kosztorysu bądź na podstawie faktur wystawionych przez warsztat. Zdaniem Sądu Rejonowego poszkodowany powinien współdziałać z zakładem ubezpieczeń na etapie likwidacji szkody w pojeździe. Poszkodowany G. Z. zawierając umowę cesji wierzytelności jeszcze przed wysłaniem kosztorysu zakładowi ubezpieczeń niejako postanowił uwolnić się od obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem co do ewentualnych działań, które mogłyby spowodować zmniejszenie szkody. W postępowaniu likwidacyjnym doszło do konfliktu interesów, ponieważ podmiotem, który przejął wierzytelność z tytułu powstałej szkody była spółka prawa handlowego, podmiot prowadzący działalność gospodarczą.

W ocenie Sądu Rejonowego J. K. i wspólnicy spółka jawna w C. prowadząca działalność gospodarczą polegającą na naprawie samochodów nastawiona jest na zysk i w tym względzie jest bezpośrednio zainteresowana wykonywaniem napraw pojazdów samodzielnie, a nie ich przekazywaniem innym zakładom naprawczym. Tym samym spółka która w drodze cesji nabyła wierzytelność względem zakładu ubezpieczeń z tytułu powstałej szkody nie będzie zainteresowana współdziałaniem z ubezpieczycielem, co do zmniejszenia wysokości szkody, ponieważ w jej interesie pozostaje wykonanie naprawy po jak najniższych kosztach własnych, a na dalszym etapie uzyskanie jak najwyższego odszkodowania pieniężnego.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż w ustalonym stanie faktycznym w sprawie należało przyjąć, że jeżeli ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanemu skorzystanie z możliwości dokonania naprawy pojazdu w warsztacie znajdującym

się w B., a więc w bliskiej odległości od zakładu, w którym był pozostawiony pojazd uszkodzonego (C. pod B.) i przy tym zadeklarował użycie przy naprawie oryginalnych nowych części, a mimo tego uszkodzony zdecydował się na powstanie wyższych kosztów naprawy w innym zakładzie, to w ocenie Sądu musi się liczyć z odmową ich zwrotu, chyba że wykaże, iż jego współdziałanie jako uszkodzonego co do zmniejszenia szkody było w postępowaniu likwidacyjnym nader utrudnione.

W ocenie Sądu I Instancji zasada proporcjonalności nakazująca uwzględnić godne ochrony interesy uszkodzonego i dłużnika wskazuje, że w przedmiotowej sprawie brak jest powodów, dla których powódka która nabyła wierzycelność mogła w sposób uzasadniony dochodzić kwoty wskazanej w pozwie od zakładu ubezpieczeń. Uszkodzony bowiem zgodnie z art. 354 § 2 k.c., 362 k.c. i 826 § 1 k.c. ma obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem, aby swoim zachowaniem nie przyczynić się do zwiększenia szkody. Obowiązek powyższy na etapie postępowania likwidacyjnego przejawia się tym, że dokonując wyboru pomiędzy przysługującym mu prawem do naprawienia szkody poprzez restytucję naturalną czy pieniężną, uszkodzony musi liczyć się, że kwota wypłaconego odszkodowania nie będzie wyższa niż koszty naprawy, za które ubezpieczający deklaruje naprawienie pojazdu. W przypadku zatem, gdy ubezpieczający odmawia uznania kosztów naprawy przyjętych w kosztorysie naprawy zakład naprawczy wybrany przez uszkodzonego i jednocześnie ten, który nabył wierzycelność uszkodzonego z tytułu poniesionej przez niego szkody, musi wykazać że powody odmowy restytucji naturalnej oferowanej przez ubezpieczyciela były istotne i powodowały znaczące dla uszkodzonego utrudnienia, nie pozwalając na współdziałanie z ubezpieczającym. W przeciwnym razie takie zachowanie ubezpieczonego nie mieści się w granicach określonych jako współdziałanie w celu zapobieżenia zwiększenia szkody i w dalszej konsekwencji powoduje, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, uzasadnioną odmowę dopłaty z tytułu odszkodowania.

Sąd Rejonowy podkreślił, że uszkodzony G. Z. już na wstępnym etapie postępowania likwidacyjnego szkody zbył swoją wierzycelność podmiotowi nastawionemu na zysk (...) Sp. z o.o. w G.. Zdaniem Sądu Rejonowego takie postępowanie nie zasługuje na uwzględnienie powództwa, albowiem odmienne rozumowanie w tym względzie oznaczałoby, że w skali kraju mogłoby dochodzić do masowego nabywania wierzycelności przez podmioty wykonujące naprawy samochodów, które w przypadku uzyskania w drodze umowy cesji roszczenia względem zakładu ubezpieczeń – w sposób nieuzasadniony podwyższałyby koszty naprawy pojazdów. Takie działanie, Sąd Rejonowy uznał za nadużycie prawa określone w art. 5 k.c. mające bezpośredni związek z niewywiązaniem się z obowiązku współdziałania uszkodzonego w celu zmniejszenia szkody wynikającym z przepisów art. 354 § 2 k.c., 362 k.c. oraz art. 826 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione. W przedmiocie kosztów postępowania rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka.

Skarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c. na skutek nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów w przedmiocie oceny dowodu z dokumentów w postaci zweryfikowanej przez (...) S.A. w dniu 16 listopada 2019 roku kalkulacji naprawy nr (...) oraz pisma pozwanego z dnia 18 listopada 2019 roku załączonego do wiadomości e-mail skierowanej do przedstawiciela serwisu (...) i wspólnicy sp.j. w C. - M. K. poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż w dokumentach tych była zawarta wiążąca uszkodzonego oferta przeprowadzenia naprawy jego auta po kolizji z dnia 7 października 2019 roku w warsztacie z sieci naprawczej (...), podczas gdy pozwany w treści ww. dokumentów ograniczył się do stwierdzenia: „Łączny akceptowalny koszt naprawy - kwota 1999,50 zł. Za tę kwotę (...) w warsztacie z SN może przywrócić pojazd do stanu poprzedniego, przy zachowaniu technologii producenta pojazdu z użyciem nowych, oryginalnych części w przypadku zakwalifikowania ich do wymiany”; pozwany nie wskazał jednakże ani konkretnego warsztatu, który podjąłby się naprawy auta G. Z. za kwotę 1.999,50 zł netto, ani terminu, w jakim naprawa miałaby być wykonana, ani nawet instrukcji postępowania w razie zainteresowania skorzystaniem przez

poszkodowanego z usług naprawczych warsztatu z sieci naprawczej (...) - w tym stanie rzeczy trudno uznać powyższą informację pozwanego jako obligującą poszkodowanego ofertę naprawy,

b) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. na skutek nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów w przedmiocie oceny dowodu z dokumentu prywatnego w postaci Zlecenia naprawy pojazdu z dnia 11 października 2019 roku poprzez pominięcie istotnej okoliczności, iż informacja od ubezpieczyciela z dnia 18 listopada 2019 roku o weryfikacji kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego G. Z. marki H. (...) nr rej. (...) po kolizji z dnia 7 października 2019 roku do kwoty 1.999,50 zł netto, za którą mógłby przeprowadzić przedmiotową naprawę warsztat z sieci naprawczej (...), była informacją spóźnioną, gdyż poszkodowany był już związany od ponad miesiąca umową zlecenia naprawy (umową o dzieło) z serwisem (...) i wspólnicy sp.j. w C., od której odstąpienie byłoby możliwe tylko w przypadkach wskazanych w ustawie (k.c.), podczas gdy żadna z okoliczności uzasadniających odstąpienie od umowy w niniejszej sprawie nie wystąpiła,

c) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c. na skutek nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów w przedmiocie oceny dowodu z wiadomości e-mail M. K. z dnia 11 października 2019 roku (godz. 16:24) z zapytaniem o kwestie związane z możliwością zakupu części do naprawy za pośrednictwem (...) poprzez jej całkowite pominięcie, podczas gdy z wiadomości tej wynika jednoznacznie chęć warsztatu naprawczego (serwisu (...)) podjęcia współpracy z ubezpieczycielem w zakresie minimalizowania kosztów naprawy pojazdu, która to inicjatywa została przez (...) całkowicie zignorowana (brak odpowiedzi na ww. wiadomość e-mail); gdyby po stronie (...) istniała rzeczywista wola zorganizowania naprawy auta poszkodowanego G. Z. po kolizji z dnia 7 października 2019 roku, to ubezpieczyciel odpowiedziałby na e-maila M. K. i już wówczas (w momencie zlecenia naprawy pojazdu warsztatowi J. K. i wspólnicy sp.j.) przedstawił propozycję przeprowadzenia naprawy w warsztacie z własnej sieci partnerskiej, czego nie uczynił,

d) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuprawnionym przyjęciu, iż „ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanemu skorzystanie z możliwości dokonania naprawy pojazdu w warsztacie znajdującym się w B. [...] i przy tym zadeklarował użycie przy naprawie oryginalnych nowych części”, podczas gdy - jak wynika z treści zarzutów ujętych w pkt. 2 (a) - (c), informacja zamieszczona przez pozwanego ubezpieczyciela w weryfikacji kalkulacji serwisu i w piśmie z dnia 18 listopada 2019 roku nie nosi znamion propozycji zorganizowania naprawy w warsztacie z sieci naprawczej (...), a jest w istocie komunikatem w przedmiocie wysokości uznanych przez pozwanego kosztów naprawy; ponadto - gdyby nawet uznać, że przedmiotowa informacja stanowiła ofertę zorganizowania naprawy ze strony (...) - to była ona rażąco spóźniona, została sformułowana i doręczona ponad miesiąc po zawarciu umowy zlecenia naprawy przez poszkodowanego z serwisem (...) na etapie, na którym nie było możliwości odstąpienia przez poszkodowanego od tej umowy,

e) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 271 i nast. k.p.c. na skutek nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów w przedmiocie oceny dowodu z zeznań świadka G. Z. (poszkodowanego w kolizji z dnia 7 października 2019 roku złożonych na rozprawie w dniu 11 lutego 2020 roku [zazn. czas. 00:04:52-00:14:40] poprzez pominięcie okoliczności, iż poszkodowany - zlecając naprawę swego auta H. (...) nr rej. (...) po kolizji z dnia 7 października 2019 roku serwisowi (...) i wspólnicy sp.j. - kierował się określonymi przesłankami - przede wszystkim profesjonalnym poziomem ww. serwisu i zaufaniem do niego wynikającym z dotychczas zleconych mu napraw pojazdów („Wybór serwisu (...) w C. był moim zaufanym serwisem. Wcześniej już tam naprawiałem samochody. Pamiętam, że była taka okoliczność, że kiedyś miałem samochód, który oddałem do serwisu i okazało się, że i tak został on przekazany jako do podwykonawcy właśnie do K.”),

II naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

f) naruszenie przepisu art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. oraz art. 826 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż poszkodowany G. Z. przyczynił się do zwiększenia szkody w niniejszej sprawie poprzez nieskorzystanie z propozycji (...) w zakresie przeprowadzenia naprawy jego (...) nr rej. (...) po kolizji z dnia 7 października 2019 roku w rekomendowanym przez (...) warsztacie naprawczym, podczas gdy informacji zawartej przez pozwanego ubezpieczyciela w zweryfikowanej kalkulacji naprawy i piśmie z dnia 18 listopada 2019 roku w żadnej mierze nie

można uznać za propozycję zorganizowania naprawy samochodu uszkodzonego w warsztacie z sieci naprawczej (...), a jedynie jako komunikat w kwestii przyznania bezspornej kwoty odszkodowania, a nawet gdyby ww. informację można by było uznać jako taką propozycję, to była ona spóźniona (została sformułowana i doręczona po upływie ponad miesiąca od umowy zlecenia naprawy pojazdu z dnia 11 października 2019 roku) w sytuacji, w której uszkodzony nie miał możliwości odstąpienia od umowy łączącej go z serwisem (...); nadto nie bez znaczenia dla oceny rzetelności propozycji (...) pozostaje okoliczność, iż pozwany zignorował inicjatywę serwisu (...) i wspólnicy sp.j. podjętą przez przedstawiciela tegoż serwisu (...) w dniu zawarcia z uszkodzonym G. Z. umowy zlecenia naprawy (vide wiadomość e-mail z zapytaniem o kwestie związane z możliwością zakupu części zamiennych do naprawy za pośrednictwem (...)) - na wiadomość tę pozwany ubezpieczyciel w żaden sposób nie zareagował),

g) naruszenie przepisu art. 361 i 363 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż przyznane odszkodowanie nie musi pokrywać w całości poniesionych przez uszkodzonego, udokumentowanych i uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu, które winny rekompensować uszkodzowanemu powstały z tego tytułu uszczerbek majątkowy zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody,

Wskazując na zarzuty sformułowane w pkt. 2, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.697,04 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za I instancję wedle norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, wedle norm przepisanych.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się trafna i zasługiwała na uwzględnienie. Apelacja była uzasadniona w zakresie zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, dlatego skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku w całości.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo przytaczając mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego dokonał błędnej ich wykładni, sprzecznej z ugruntowanym orzecznictwem. Całkowicie chyby jest zarzut w zakresie błędnych ustaleń faktycznych, bowiem te poczynione zostały w oparciu o zgromadzone dowody, a apelujący - wbrew literalnemu brzmieniu zarzutu - nie kwestionuje tychże ustaleń, lecz prawidłowość ich subsumpcji pod normy prawa materialnego i wyciągane z ustalonych faktów wnioski co do zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej i sposobu wyliczenia wysokości szkody.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2019.2214 t.j.) wynika, iż w obowiązkowych

ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy uznał, że skoro poszkodowany nie skorzystał ze złożonej mu przez pozwanego ubezpieczyciela propozycji naprawy samochodu w sieci naprawczej przy deklarowanym użyciu nowych części, to poszkodowany G. Z., winien liczyć się z odmową zwrotu różnicy między kosztami powstałymi w wybranym warsztacie samochodowym, a kosztami naprawy w warsztacie z sieci naprawczej pozwanego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Rejonowego ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanemu skorzystanie z możliwości dokonania naprawy pojazdu w warsztacie samochodowym znajdującym się w B., a więc w bliskiej odległości od zakładu, w którym pozostawiony był pojazd poszkodowanego i przy tym zadeklarował użycie przy naprawie oryginalnych, nowych części, a poszkodowany mimo to zdecydował się na powstanie wyższych kosztów. Tym samym winien on liczyć się z odmową ich zwrotu.

Wskazanego stanowiska Sąd Okręgowy w sprawie niniejszej nie podziela, przychyłając się do utrwalonego stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. sygn. akt III CZP 32/03 poszkodowany ma prawo dokonania wyboru warsztatu, któremu zleci naprawę samochodu, o ile koszty naprawy wyliczone przez ten warsztat będą konieczne i ekonomicznie uzasadnione, a stosowane stawki robocizny będą mieścić się w granicach stawek stosowanych na lokalnym rynku. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Dalej, Sąd Najwyższy wskazał, iż zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. W oparciu o przytoczone powyżej stanowisko judykatury można stwierdzić, że pozwany ubezpieczyciel nie ma prawa narzucać poszkodowanemu konkretnego warsztatu, w którym ma zostać przeprowadzona naprawa. Podkreślenia wymaga, że zlecenie naprawy za pośrednictwem warsztatu wskazanego przez ubezpieczyciela byłoby równoznaczne z pozbawieniem poszkodowanego możliwości dokonania wyboru warsztatu, w którym chce naprawić samochód.

W okolicznościach niniejszej sprawy poszkodowany G. Z. wybrał do naprawy swego (...) nr rej. (...) po kolizji z dnia 7 października 2019 roku, serwis (...) i wspólnicy sp.j. w C., kierując się zaufaniem do tego podmiotu. Wcześniej powód serwisował auto w tym warsztacie i był zadowolony jakości świadczonych usług. Po wstawieniu do wymienionego warsztatu uszkodzonego samochodu został on poinformowany, że pracownik warsztatu skontaktuje się z (...) i ustali warunki naprawy uszkodzonego samochodu. Naprawa samochodu za pośrednictwem wybranego przez poszkodowanego warsztatu z punktu widzenia poszkodowanego miała odbyć się bezgotówkowo.

Tym samym, mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w cytowanej powyżej uchwale, stwierdzić należy, że brak jest podstaw do uznania, iż poszkodowany miał obowiązek naprawy samochodu w warsztacie sugerowanym do naprawy przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe. Wybierając warsztat, poszkodowany może się kierować m.in. fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Wybranemu warsztatowi naprawczemu poszkodowany mógłby powierzyć naprawę kompleksową, jeżeli obejmowałaby ona kilka różnych fragmentów uszkodzonego pojazdu (np. naprawy kilku układów pojazdu, prac blacharskich i lakierniczych).

Zauważyć również należy, że w niniejszej sprawie zawarcie umowy zlecenia naprawy pojazdu miało miejsce 11 października 2019 r. W tym samym dniu M. K., czyniąc zadość obowiązkowi minimalizacji szkody wystąpił do pozwanego (...) S.A. w W. z zapytaniem o szczegóły zakupu części zamiennych do naprawy pojazdu uszkodzonego. Zapytanie zawierało informację, iż po stronie uszkodzonego zachodzi pilna potrzeba naprawy uszkodzonego samochodu oraz określono termin do udzielenia odpowiedzi tj. jeden dzień roboczy. Na wiadomość tę pozwany w żaden sposób nie zareagował, nie przedstawił wówczas propozycji naprawy pojazdu uszkodzonego w warsztacie z sieci naprawczej (...), pomimo tego, że w dacie otrzymania wskazanego maila pozwany miał świadomość zawarcia umowy zlecenia naprawy pojazdu przez uszkodzonego. Dopiero na kalkulacji przedstawionej przez (...) sp.j. z dnia 14 listopada 2019 r. pozwany wskazał, że zakres czynności i materiałów ujętych w kosztorysie jest akceptowany (weryfikacja dokumentu z 16 listopada). Nadto oświadczył, że łączny akceptowalny koszt naprawy stanowi kwota 1.999,50 zł. Zadeklarował, że za tę kwotę (...) w warsztacie sieci naprawczej przywróci pojazd do stanu poprzedniego, przy zachowaniu technologii producenta pojazdu z użyciem nowych, oryginalnych części.

Nie sposób jednakże uznać, że powyższa informacja wystosowana przez pozwanego zakład ubezpieczeń w piśmie z dnia 18 listopada 2019 r. stanowiła propozycję zorganizowania naprawy samochodu uszkodzonego w warsztacie z sieci naprawczej pozwanego. Pozwany zakład ubezpieczeń w informacji tej nie wskazał ani warsztatu samochodowego, który miałby zająć się naprawą samochodu, ani terminu realizacji, sposobu skorzystania z tej oferty. Informacja skierowana do uszkodzonego nie zawierała również kalkulacji naprawy samochodu uszkodzonego w wybranym przez pozwanego ubezpieczyciela warsztacie, co uniemożliwia skonfrontowanie różnic cenowych w cenie naprawy samochodu. Mając zaś na uwadze, że uszkodzony G. Z. w tym czasie był już związany umową zlecenia naprawy pojazdu z wybranym przez siebie warsztatem naprawczym, należy uznać, że wskazana informacja stanowiła wyłącznie decyzję pozwanego w przedmiocie ostatecznej wysokości kwoty odszkodowania.

Nie budziła również wątpliwości Sądu Okręgowego wysokość kosztów naprawy samochodu uszkodzonego wskazana przez powoda w kalkulacji naprawy nr (...) na łączną kwotę 4.156,44 zł oraz wystawione na powyższą kwotę faktury.

W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić uszkodzowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 1970 r., II CR 371/70, wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00). Świadczenie zobowiązane polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy uszkodzonego przedmiotu) nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 1971 r., III CRN 450/70).

Za "niezbędne" koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego przedmiotu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń. Kosztami natomiast "ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez uszkodzonego podmiot dokonujący naprawy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny stosowane przez wybrany podmiot odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez uszkodzonego podmiotu mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego uszkodzowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez uszkodzonego szkody, gdyby ceny przyjęte przez podmiot dokonujący naprawy były wyższe od przeciętnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03).

Nadto szkoda, która powstaje w skutek wypadku komunikacyjnego, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą

wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01; w efekcie poszkodowany może dochodzić odszkodowania na podstawie rachunków za wykonaną naprawę rzeczy albo w oparciu o prognozowane koszty jej naprawy.

Sąd Odwoławczy uznał, iż powód przeprowadził naprawę uszkodzonego pojazdu poszkodowanego przywracając jego stan sprzed zaistnienia szkody. Za wykonane czynności naprawcze, w dniu 18 listopada 2019 r. J. K. i wspólnicy sp. j. wystawił na rzecz poszkodowanego w dniu 18 listopada 2019 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.228,86 zł i w dniu 12 listopada 2019 r. fakturę VAT nr (...). W treści przedmiotowej faktury z dnia 18 listopada 2019 r. zawarte zostały koszty robocizny, koszty dodatkowe, lakierowanie, normalia.

Pozwany, co wynika z treści informacji zawartej na kalkulacji z dnia 14 listopada 2019 r. nie kwestionował ani zakresu czynności i materiałów ujętych w kosztorysie. Nie kwestionował również kosztów robocizny przyjętej przez warsztat wybrany przez poszkodowanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.697,04 zł

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2019.2214 t.j.).

O kosztach postępowania przed Sądem I Instancji orzeczono na podstawie art 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 t.j.).

Sąd, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (DZ. U. 2018.265 t.j.) zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) sp. z o. o. w G. tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego kwotę 550 zł.